

LUDOWE ANTROPONIMY PRZEZWISKOWE A GWARA W DOBIE WSPÓŁCZESNYCH PRZEMIAN CYWILIZACYJNYCH

Słowa tematyczne: przezwiska ludowe, gwara, język lokalny, dialekt małopolski, mikrowspólnota, cywilizacja

Status gwary w środowisku wiejskim jest obecnie problemem złożonym, nie można go jednoznacznie ocenić, w różnych regionach kraju ma bowiem różny charakter. Jak wynika z naszych obserwacji, a także z prowadzonych badań dialektologicznych i socjolingwistycznych, gwary ludowe w kontekście współczesnej cywilizacji ustępują miejsca językowi ogólnemu. Mówi się często o integracji gwar ludowych i języka ogólnopolskiego, o wyzbywaniu się gwary przez mieszkańców wsi. „Gwara — jak twierdzi J. Bartmiński — bezpowrotnie traci w środowiskach wiejskich przywilej bycia jedynym środkiem komunikacji społecznej” (1977, s. 222). Już w połowie XX w. rozpoczął się w Polsce gwałtowny proces zastępowania gwary przez polszczyznę ogólną, spowodowany przemianami społecznymi i ekonomicznymi okresu powojennego, na co zwraca uwagę H. Kurek (2014, s.109). Proces ten pogłębia się niewątpliwie i dzisiaj, w XXI w., będąc konsekwencją dokonujących się w Polsce przemian społeczno-kulturowych, politycznych, gospodarczych, a także oddziaływania szkoły, mediów — szeroko pojętej globalizacji. Obecnie na wsi można spotkać trzy podstawowe systemy językowe, o czym pisze H. Kurek, a mianowicie: gwara, język ogólnopolski i kod mieszany, których wybór zależy od wykształcenia, wieku, zawodu, pochodzenia społecznego, a niekiedy i płci (1995, s. 23). Badaczka kładzie nacisk na sytuację socjolingwistyczną, od której uzależnione jest użycie określonego kodu językowego (dostosowanie się do rozmówcy). Jest to tzw. przełączanie kodów, mogące przebiegać w dwu kierunkach: gwara → język ogólny (lub kod mieszany) lub język ogólny → gwara (lub wariant mieszany) (s. 24), co łączy się ze zmianą sytuacji komunikacyjnej nieoficjalnej na oficjalną lub odwrotnie.

Badania językoznawców pokazują, że proces zaniku gwar w poszczególnych regionach Polski przebiega w niejednakowym tempie, przybiera też zróżnicowany charakter (Nowowiejski, 2001, s. 97–112). Należy zauważyć, że istotnym

czynnikiem decydującym o tym procesie jest stopień świadomości językowej społeczności wiejskiej, o czym pisze S. Cygan: „Wyzbywanie się gwary jest konsekwencją szerszych przeobrażeń zachodzących w świadomości i mentalności społeczności wiejskiej” (2011, s. 11). Przejawy tej świadomości można dostrzec także w innym, odwrotnym zjawisku, a mianowicie w „kultywowaniu swojej gwary, swojego lokalnego języka, swoich regionalnych obyczajów i nawyków komunikacyjnych — w celu pielęgnowania własnej tożsamości i podmiotowości”, co uwidacznia się na przykład wśród mieszkańców Koniakowa (zob. Rudnicka-Fira, 2014, s. 14). Podobną mentalność i praktyczne działanie obserwujemy też wśród mieszkańców Szczyrku, o czym pisałam wcześniej (zob. Rudnicka-Fira, 2012). Regionalizacja, o której wspomina W. Lubaś, przeciwstawia się globalizacji — zmierza nie tylko do utrzymania gospodarczej i politycznej rangi regionów, rodzimej kultury i obyczajów, ale również zachowania własnego, lokalnego języka (gwary) (1999, s. 31).

Na uwagę zasługuje charakterystyczne słownictwo gwarowe, które trwale wpięło się w językowo-kulturowy obraz wsi, zwłaszcza „wyrazy opisujące rzeczywistość, która nie podlega przedawnieniu, a w wypadku nazwań ludzi — postawy, których ocena nie ulega zmianie” (Piechnik, 2009, s. 23). Dodajmy tu jeszcze ważne spostrzeżenie B. Ziajki, która pisze, że „przezwiska i przydomki, zwłaszcza te archiwizujące dawną leksykę, są nieocenionym źródłem wiedzy na temat tradycyjnego sposobu wartościowania rzeczywistości wiejskiego obszaru językowo-kulturowego, stanowią pomost łączący przeszłość z teraźniejszością” (2014, s. 33).

Powyższe sądy i uwagi potwierdzają moje spostrzeżenia, będące wynikiem przeprowadzonych badań (na materiale przezwisk ludowych, motywowanych leksyką gwarową, we wsi Laliki na Żywiecczyźnie), że przezwiska ludowe są czynnikiem podtrzymującym gwarę.

Istnieje niejako wzajemna zależność między leksyką gwarową a przezwiskami. Leksyka, dzięki ujawnianiu swej bogatej semantyki, stanowi tworzywo do kreacji przezwisk, przezwiska natomiast konsekwentnie ją podtrzymują, konserwując i archiwizując niejako jej różne odcienie znaczeniowe oraz językowe cechy dialektalne (Rudnicka-Fira, 2006, s. 311).

W niniejszym artykule chciałabym kontynuować to zagadnienie, czyli spojrzeć na ludowe antroponimy przezwiskowe (pochodzące wprawdzie z innego terenu) przez pryzmat lokalnej gwary. Chciałabym zwrócić uwagę na język, w jakim są kreowane i w jakim funkcjonują — czy w języku ogólnym, czy w lokalnej gwarze, dostosowując się do całego jej systemu (nie tylko leksykalnego, ale też fonetycznego, fleksyjnego słowotwórczego itp.).

Na szczególną uwagę zasługują przezwiska ludowe, których źródłem motywacji jest współczesna cywilizacja — media, przekazy telewizyjne, radiowe, literatura, filmy itp. Jest to leksyka wywodząca się z innych kręgów kulturowych; należą do niej także wyrazy obce. Pojawia się zatem pytanie, czy przezwiska

mające źródła w tych kręgach kulturowych realizowane są w gwarze, czy też pozostają w systemie języka ogólnego, z którego zostały przejęte.

Przypomnijmy, że przezwisko jako kategoria antroponimiczna jest indywidualne, cechuje się emocjonalnością, tworzone jest zwykle z przyczyn ekspresyjnych, ale służy identyfikacji (nie ekspresji, jak przadziska w języku potocznym). Jest przypisane określonej osobie i nieobowiązkowe, w przeciwieństwie do imion i nazwisk. Występując w określonej mikrowspólnocie, bywa zazwyczaj przez nią akceptowane i jest charakterystyczne dla kontaktu nieoficjalnego. Należy dodać, że interesujące nas przadziska antroponimiczne funkcjonujące w gwarach cechują się znaczną stabilnością, tradycyjnością tworzenia i użycia, a także ogromną różnorodnością tworzywa zarówno apelatywnego, jak i proprialnego oraz różnorodnością środków słowotwórczych (Cieślíkowa, 1998, s. 120–126; por. też 1997, s. 49–54).

W polskiej literaturze onomastycznej istnieje wiele opracowań z tego zakresu; nie sposób tu wszystkich wymienić. Pradziska jako kategoria antroponimiczna zostały opracowane w różnych aspektach i w różnej perspektywie. Pokazano m.in. ich funkcjonowanie w rozmaitych socjolektach i mikrowspółnotach, omówiono kwestie metodologiczne, semantyczne, słowotwórcze, mentalne oraz emocjonalne przyczyny i sposoby kreacji. Przedstawiono wiele różnych klasyfikacji przadzisk ze względu na motywację, biorąc pod uwagę nie tylko rodzaj materiału, ale również względy semantyczne, aksjologiczne, sięgając do najbardziej odległych metafor, skojarzeń itp.

Materiał badawczy, będący przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu, obejmuje łącznie 284 przadziska ludowe (240 męskich i 44 żeńskie)¹, które zostały zebrane na terenie gminy uzdrowskiej Muszyna (pochodzą głównie z trzech połemkowskich wsi: Szczawnika, Złockiego i Jastrzębnika)².

¹ Materiał badawczy pochodzi (częściowo) z wywiadów i bezpośrednich rozmów z mieszkańcami wymienionych wsi przeprowadzonych przez studentkę Katarzynę Biel w ramach mojego seminarium magisterskiego. Materiał ten został wykorzystany później w jej pracy magisterskiej „Pradziska ludowe odzwierciedleniem żywotności gwary”, napisanej pod moim kierunkiem w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie i obronionej w 2010 r. Został on później (w 2011 r.) przeze mnie znacznie uzupełniony (głównie tę część wykorzystałam w niniejszym artykule). Informatorami były osoby w różnym wieku (16–90 lat), które od urodzenia mieszkały w wymienionych miejscowościach, a więc doskonale rozeznały w relacjach międzyludzkich panujących w tych społecznościach wiejskich. Należy zaznaczyć, iż większość przadzisk pochodzi od informatorów starszego pokolenia oraz, co jest ważne, wszyscy informatorzy podawali motywację danego przadziska, wyjaśniając jego genezę.

² Gmina uzdrowska Muszyna, w której skład wchodzi wymienione wsie, położona jest w południowo-wschodniej części Beskidu Sądeckiego, na pograniczu polsko-słowackim, w górnym dorzeczu Popradu. Północną jej granicę wyznacza pasmo Jaworzyny Krynickiej, na południu zaś znajdują się Góry Leluchowskie, będące przedłużeniem po stronie polskiej słowackich Gór Czerchowskich (zob. Michalak, 1977, s. 4–6).

Biorąc pod uwagę różne propozycje klasyfikacji przezwisk, uwzględniające rozmaite czynniki i aspekty ich kreacji (zarówno semantyczne, jak i formalne)³, badane antroponimy przezwiskowe (ze względu na ich genezę i motywację) można przedstawić w dwóch zasadniczych grupach: motywowane nazwami własnymi i pospolitymi.

Do pierwszej grupy należą m.in. przezwiska pochodzące od imienia metrykalnego nosiciela (w formie zarówno oficjalnej, jak i nieoficjalnej), np.: *Ika* (na imie mo *Marika*)⁴, *Cyrwono Zośka* (na imie mo *Zośka* ji mo takom *cyrwonom gymbe*), *Maciejok* (na imie mo *Mociej* [Maciej]), *Stasecek* (na imie mo *Stasek* [Staszek]), *Pietrul* (na imie mo *Pietr* [Piotr]).

Spora liczba przezwisk motywowana jest imionami bliższych lub dalszych członków rodziny; są to często ich przeróżne derywaty: *Alberciok* (bo jego dziodeg miał na imie *Albert*), *Helcyn* (łód imienio jego matki *Helki*), *Jadamowa* (bo jej mąż mo na imie *Jadam* [Adam]), *Jantośka* (bo jej ciotka mo na imie *Jantosia* [Antosia]), *Kaziuk* (bo jego łojciedz mo na imie *Kaziu*), *Ireniosz* (bo jego zona mo na imie *Irena*) i inne.

Spotykamy kilka przezwisk, których podstawą są imiona obce, należące do innych kręgów kulturowych, także biblijne, np.: *Judos* [Judasz] (bo jes łożywy) czy *Mery* (jąg wróciła s Hameryki to tak kosała na siebie muwić).

Ludowe antroponimy przezwiskowe motywowane są też nazwiskami. W dużej mierze są to nazwiska samych nosicieli, poddawane przeróżnym zabiegom kreacyjnym (stylistycznym, słowotwórczym, metaforycznym, metonimicznym i in.), np.: *Baraneczek* (łód nazwiska *Baran*), *Kicek* (nazywo sie *Zajonc*), *Kłowlol* (łód nazwiska *Kłowlolik* [Kowalik]), *Grzybek* (nazywo sie *Grzyp* [Grzyb]), *Kopećka* (nazywo sie *Kopeć*).

W tej grupie mieszczą się także przezwiska pochodzące od oficjalnych nazwisk członków rodziny: *Florek* [Florek] (tag nazywo sie jego wujek), *Błorek* [Borek] (tag nazywo sie jego teść), *Kyńdziur* [Kędziur] (tag nazywo sie jego teść), *Poluk* [Paluch] (tag nazywo się jego bapka), *Kuziyl* [Kuziel] (tag nazywo

³ Przywołajmy tu między innymi opracowania E. Umińskiej (1980), M. Biolik (1983), C. Kosyła (1988, 1998), S. Warchoła (1999), R. Łobodzińskiej i L. Tomczak (1988), J. Strutyńskiego (1999), a także najnowszą książkę z tego zakresu E. Oronowicz-Kidy (2009) i inne.

⁴ Materiał przykładowy (tu i dalej) podaję w wyborze, przytaczając jednocześnie (w nawiasach) motywację i wyjaśnienia genezy przezwisk uzyskane od informatorów w ich oryginalnym brzmieniu (w lokalnej gwarze). Stosuję zapis uproszczony, półfonetyczny, redukując do niezbędnego minimum zestaw znaków specjalnych. Zapis taki oddaje dostatecznie wiernie wymowę gwarową, pozostaje jednak maksymalnie blisko zapisu ortograficznego. Oto najważniejsze zasady pisowni: *l = u* niezgłoskotwórcze, wargowe (np. *łojciec*); *j = i* niezgłoskotwórcze; *h, ch* = (przydechowe w nagłosie); *η* = tylnojęzykowe *n*; spółgłoski zmiękczone i miękkie = zapis ortograficzny; dwuznaki: *sz = ś*; *cz = ć*; *dź = ź*.

się jego dziodek), *Nolypa* [Nalepa] (tag za panny nazywała się jej matka). Liczne są też tworzone od nich derywaty: *Sadosia* (łód nazwiska *Sadoska* [Sadowska] — paniejskiego nazwiska jej matki), *Cebulok* (łód nazwiska *Cebula* — paniejskiego nazwiska jego matki), *Chmiel* (łód nazwiska *Chmieloski* [Chmielowski] — nazwiska jego dziotka), *Broś* (łód nazwiska *Bronisefska* [Broniszewska] — nazwiska jego zonki).

W systemie przezwiskowym badanych społeczności wiejskich występują antroponimy będące przeniesieniami nazwisk znanych postaci historycznych i współczesnych, np.: *Jaruzylski* [Jaruzelski] (bo nosi takie łogramne łokulory), *Hitler* (bo mo takie śmieszne wąsiki ji zacesuje włosy na bok), *Dżykson* [Dżekson] (bo zafse na zabawak tańcy jag Majkel Dżykson), *Wontuk* [Wantuch] (bo chodzi w takik pstrokatych, dziwocnych ciuchach jak ten artysto) i inne.

Motywację antroponimów przezwiskowych stanowią też oryginalne przezwiska członków rodziny oraz ich liczne derywaty: *Balun* (tag muwiom na jego dziotka), *Kfodrot* (tak pszezywajom jego łojca), *Scurek* (tak pszezywajom jego łojca), *Bogoc* (tag muwiom na jego wujca), a także: *Brudkowa* (bo jej męża pszezywajom *Brudka*), *Dubniocek* (bo jego łojca pszezywajom *Dubniok*), *Śliwiok* (bo jego ojca pszezywajom *Śliwa*), *Dyntkuś* (bo jego ojca pszezywajom *Dyntka*) i inne.

W grupie tej mieszczą się antroponimy będące przeniesieniem nazw geograficznych, np. *Grudek* [Gródek] (płochodzi z *Grutka* [Gródka]), oraz formacje powstałe przez ich derywację: *Dubniok* [Dubniak] (płochodzi ze fsi *Dubne*), *Sondecok* [Sądeczak] (bo płochodzi z Nowego *Sonca* [Nowego Sącza]) czy *Joszczybicek* [Jastrzębiczek] (miesko niedaleko potoku *Joszczybik* [Jastrzębik]).

Podobnie etnonimy oraz ich derywaty stanowią podstawę kreacji przezwisk: *Cygon* [Cygan] (bo śpi w łubranioch), *Hamerykanka* [Amerykanka] (była w Hameryce i teraz zgrywo wielkom *Hamerykanke*), *Murzynek* (mo cymnom karnocje ji corne włosy kryncone jag *Murzyn*) i inne.

Na szczególną uwagę zasługuje grupa ludowych antroponimów przezwiskowych motywowanych nazwami bohaterów telewizyjnych, filmowych i literackich. Interesująca jest tu nie tyle semantyka, ile język — nazwy te bowiem, przejęte z innego kontekstu kulturowego, obcego w zasadzie danej społeczności wiejskiej, funkcjonują jednak w lokalnej gwarze, realizowane są dość konsekwentnie (z niewielkimi odstępstwami) zgodnie z jej systemem, zwłaszcza fonetycznym; por. np.: *Błoruta* [Boruta] (bo zafse ji fseńdzie łopowiodo historie ło dioble spod Jaworzyny), *Cita* [Czita] (podobny do małpy Tarzona), *Karomba* (podobny do *Karomby* [Karamby] z bajki „Pszygody Baltazora Gompki” [Baltazara Gąbki], *Kleckofska* (podobna do *Kleckoskiej* [Kleczkowskiej] s serialu „Złotopolscy”), *Kłojot* [Kojot] (ciongle nosi takom copke z łusami; podobny do *Kłojota* [Kojota] z bajki „Epoka łodofcowa”), *Sogun* (podobny do

Soguna [Szoguna] s serialu „Sogun” [Szogun]), *Telimyna* (ładno, powabno, podobna do tej znonej aktorki grajoncej *Telimyne* [Telimene] f filmie „Pan Tadeus” [Pan Tadeusz]), *Bunio* [Bunia] (łokronglutka, podobna do *Buni* z bajki „Gumisie”), *Plostuś* [Plastuś] (mo lotstajonce lusy; podobny do *Plostusia* z bajki „Plostusiowy pamiyntnik” [Plastusiowy pamiętnik]), *Rumcojs* [Rumcajs] (jes podobny do *Rumcojsa* z bajki „Rozbójnik Rumcojs”), *Srek* [Szrek] (łokropnie brzytki, podobny do *Sreka* z filmu ło tym somym tytule), *Tykla* [Tekla] (chłodzi tag jak pajonk *Tykla* z bajki „Pscułka Maja” [Pszczółka Maja]). Można tu jeszcze dodać derywowaną nazwę *Łosjonek* [Osjan] (bo som pise ji śpiywo sfoje piosenki, a do tego gro na gitorze).

Drugą zasadniczą grupę w badanym materiale stanowią przezwiska motywowane apelatywami, wywodzącymi się z różnych grup znaczeniowych. W kreacji ludowych antroponimów przezwiskowych zostały one wykorzystane przede wszystkim do uwypuklenia cech zewnętrznych i wewnętrznych nosiciela. Są to głównie rzeczowniki konkretne i przymiotniki w formach podstawowych oraz derywowanych, a także złożenia i zestawienia dwuczłonowe.

Antroponimy przezwiskowe określające cechy zewnętrzne to np.: *Bakterio* [Bakteria] (bo wiecnie brudny), *Corny* [Czarny] (mo ciymnom karnocje ji *corne* włosy), *Bycek* [Byczek] (duzy, rosły, prawie jag *byk*), *Balun* [Balon] (bo łokronglę jag *balun*), *Biola Doma* [Biała Dama] (zafse łubrano *na biolo*), *Grzebinoga* (jak sie stresuje, to *grzebie nogom* w ziemi), *Gynerol* [Generał] (coły cas łazi w mundurze leśniczego, nawed do kościoła), *Kacora* [Kaczora] (chodzi jak *kacor*), *Kongur* [Kangur] (mo strześnie dugie ryncce ji nogi), *Kacy dziup* [Kaczy dziób] (bo mo taki defegd łust), *Klapinoga* (dwo rozy złamoł *noge* ji teros kuleje), *Kołozybiec* [Kołożebiec] (mo kszywe zymby), *Łocko* [Oczko] (jedno łoko mo łopodłe), *Łosa* [Osa] (chudo f pasie), *Piyńkny* [Piękny] (najpiekniejsy we fsi, zafse zadbony, wypachniony), *Tuptuś* (bo jak chodzi, to robi mołe krocki, *tupto*), *Wargol* (mo zwisajoncom *warge*), *Wąski* (bo chudy) i inne.

Przezwiska charakteryzujące cechy wewnętrzne to: *Błoski* [Boski] (pod każ-dym wzglyndym ideolny — piyńkny, mondry, łobrotny), *Ciapek* (bo to tako *cia-pa*, ciamojda), *Docynt* [Docent] (zgrywo mondrusia, a łukońcył tylko poctawuf-ke ji tag naprowde na nicym sie nie zno), *Lis* (bo jes cfony i potstympny), *Ślimok* [Ślimak] (bo taki ślamazorny, powolny), *Bajkopisosz* [Bajkopisarz] (ciongle wymyśło niestforzone historie) itp.

Podstawą kreacji przezwisk ludowych na badanym terenie są też nazwy wykonywanych zawodów, przeniesione bezpośrednio na nosiciela lub utworzone w procesie metonimizacji, np.: *Kłolejosz* [Kolejarz] (pracuje na *kłolei*), *Łorganista* [Organista] (gro na *łorganach* f kłościela), *Murosż* [Murarz] (łod zawodu), *Tulipon* [Tulipan] (bo spszedoje *tulipony*), *Dyrkoc* [Derkacz] (bado ptoki, jez łornitologiem; przezwisko mo łod nazwy ptoka *dyrkoca* [derkacza]) i inne.

Znaczną grupę stanowią przerwiska od sytuacji często się powtarzającej, pewnych nawyków, wykonywanych czynności lub od przypadkowego zdarzenia: *Bufor* (bo podnosi ciężory), *Dyntko* [Dętka] (fsyńdzie jeździ rowerem), *Browor* [Browar] (łuwielbio pić piwo), *Gornusek* [Garnuszek] (bo fsystko pije tylko ze swojego łubionego *gornuska*), *Migreno* [Migrena] (ciongle narzyka, że boli go głowa), *Mul* (łokropnie wolno jeździ autem), *Zyrny* [Żerny] (bo duzo *zre*), *Zytor* [Zetor] (bo zajmuje się gospodarstwem ji ciongle jeździ traktorem), *Ślydzik* [Śledzik] (bo zafse wutke pszegryzo *ślydziem*) itp., a także: *Autokrada* (*lukrod autobus* ji pojechał nim na zabawę), *Siusiek* (bo kiedyś *posikoł sie* ze śmiychu), *Stachetko* [Sztachetka] (jak sie łopił, to społ na płocie).

Przewiska ludowe wskazują, jak widać, na ogromną wnikliwość obserwacji i duże poczucie humoru mieszkańców badanych wsi. Podchwytują oni także charakterystyczne powiedzonka, ulubione wyrażenia i zwroty nosicieli przerwisk, a nawet sposób ich wymawiania. Większość tych antroponimów ma formę dokładnych cytatów: *Znocy sie* [Znaczy się] (często łuzyno tego wyrozenia), *Dyc* (łot powiedzynia „*dyc* mie śłok trofi”), *Hurej* (łod zawołania „hip, hip *hurej*”), *Siemos* [Się masz] (łod ulubionego zwrotu „jak *sie mos*”) itp.

Na uwagę zasługują przerwiska od wad i błędów wymowy, por. np.: *Folsa* (tag wymowia wyros *forsa*), podobnie *Japto* [Jabłko] i *Juby* [Gruby], także *Śfistok* [Świstak] (łod niewyrożnej wymowy — tag dziwnie *śfiscy*, jag muwi).

Zaprezentowane tu (w niewielkim wyborze) antroponimy przerwiskowe funkcjonujące w wybranych trzech wsiach gminy uzdrowiskowej Muszyna cieszą się ogromną żywotnością; prawie każdy dorosły mieszkaniec ma swoje przerwisko, które jest używane na co dzień we wspólnocie wiejskiej. Ich bogactwo i różnorodność świadczą o wybujałej ludzkiej fantazji, wyobraźni, humorze, wyuczonym zmyśle obserwacyjnym, zwłaszcza krytycznym, towarzyszącym kreacji przerwisk. Antroponimy te nacechowane są ogromną ekspresją, emocjonalnością i niekiedy też bezwzględna ironią. Najczęściej tworzone są przy użyciu metafory lub metonimii, powstają w procesie różnych, niekiedy odległych nawet skojarzeń, asocjacji, porównań, konotacji itp. W ich kreacji wykorzystywane są również najrozmaitsze, wyszukane nieraz epitety. Widać ogromną pomysłowość w sposobach ich derywacji (bogactwo rozmaitych sufiksów), komponowaniu złożań itp. Materiał do tworzenia przerwisk mieszkańcy badanego terenu czerpią przede wszystkim z najbliższego otoczenia, świata zwierzęcego, roślinnego, świata przedmiotów oraz kultury typowej dla własnego środowiska. Są jednak przerwiska, dla których inspiracji należy szukać w mediach, środkach masowego przekazu, a ich źródła motywacyjne związane są z kulturą masową.

W przedstawionym materiale antroponimicznym w funkcji przerwisk ludowych występują często nazwy postaci z popularnych bajek, filmów krajowych i zagranicznych, postacie historyczne, artyści, aktorzy itp.

Istotą zaprezentowanych ludowych antroponimów przezwiskowych jest ich forma językowa, która zasługuje na szczególną uwagę. Antroponimy te bowiem są tworzone i funkcjonują wyłącznie w języku lokalnym, w którym widać już pewne rozchwianie (elementy kodu mieszanego) w stosunku do tradycyjnej na tym terenie (południowo-wschodniej części Beskidu Sądeckiego) gwary⁵. Ma to również swoje (niewielkie wprawdzie) konsekwencje w omawianej warstwie antroponimicznej. Jak wiemy, antroponimy przezwiskowe, w przeciwieństwie do innych nazw własnych, nie mają tradycji pisanej, egzystują nieoficjalnie jedynie w postaci mówionej i jako takie reprezentują żywy język. W dzisiejszej rzeczywistości, w dobie przemian cywilizacyjnych, w obliczu zanikania gwar — o czym pisałam na wstępie — utrzymywanie się (mimo wszystko) cech gwarowych w przezwiskach, można nazwać fenomenem. Cechy te są zapewne podtrzymywane i wspierane wypowiedziami informatorów, które dostarczają nie tylko wiedzy o genezie i motywacji przezwisk, lecz także dokumentują stan zachowania wymowy gwarowej na danym terenie (może nie zawsze realizowanej konsekwentnie, zwłaszcza u pokolenia młodszego).

Analizowane przezwiska stanowią zatem bogate źródło lokalnej gwary i pozwalają żywić nadzieję, że nie zaniknie ona całkowicie, gdyż każdy, niezależnie od wykształcenia, używając danego przezwiska, wypowiada je w naturalnym lokalnym języku. Zauważyć można również, że przezwiskowe antroponimy ludowe są ciągle tworzone i przekazywane z pokolenia na pokolenie, stąd też są naturalnym źródłem podtrzymującym gwarę.

Jako potwierdzenie mocnego utrzymywania się gwary w przezwiskach ludowych w danej społeczności wiejskiej, mogą posłużyć tzw. przezwiska massmedialne (por. Oronowicz-Kida, 2009, s. 253), których podstawy pochodzą z obcych dla społeczności wiejskiej kręgów kulturowych, a mimo to zostały przystosowane do systemu gwarowego, zwłaszcza fonetycznego. Zwróćmy uwagę na pewne antroponimy, w których bardzo konsekwentnie realizowane jest: mazurzenie, np.: *Sogun* [Szogun], *Srek* [Szrek], *Cita* [Czita], *Kleckoska* [Kleczkowska]; labializacja *o* (zarówno w nagłosie, jak i w śródgłosie): *Bloruta* [Boruta], *Kłojot*

⁵ Rozchwianie to jest widoczne w nielicznych wprawdzie przywołanych eksplikacjach gwarowych — wypowiedziach informatorów, dostarczających zarówno wiadomości o genezie przezwisk, jak i o samych antroponimach przezwiskowych, zwłaszcza w zakresie realizacji *a* pochylonego. W niektórych przykładach pochylenia pojawiają się w pozycjach, w których systemowo powinno być *a* jasne, np.: *Biola Doma*, gdzie należałoby się spodziewać realizacji *Bioło Dama* (nie *Doma*), *lot powiydzynia* (należałoby oczekiwać raczej: *powiydzynio*) czy *Kleckofska* (brak pochylenia w wygłosie). Zdarza się też niekonsekwentna labializacja (*łojciec* — *ojciec*), *Kopečka* (brak labializacji), a także brak mazurzenia (*Dżykson*) i in. Prawdopodobnie te dość dziwne — z punktu widzenia systemu gwarowego — realizacje fonetyczne wynikają z ograniczonej kompetencji gwarowej informatorów (należących przeważnie do młodszego pokolenia).

[Kojot], *Łosjonek* [Osjan]. Występują tu również wyraźne ścięśnienia samogłosek pochyłonych $a > o'$, $e > y$: *Rumcojs* [Rumcajs], *Karomba* [Karamba], *Plostuś* [Plastuś], *Jaruzylski* [Jaruzelski], *Telimyna* [Telimena], *Tykla* [Tekla], *Dżykson* [Dżekson] i inne, chociaż można wskazać też liczne odstępstwa (o czym już wspominałam).

Zgromadzony materiał antroponimiczny wskazuje, że realizowane są w nim wszystkie najważniejsze cechy językowe, charakterystyczne dla występującego na tym obszarze dialektu małopolskiego, co potwierdzają również wypowiedzi informatorów wyjaśniające motywację każdego przezwiska.

W zakresie systemu fonetycznego istotną dla badanego terenu i ciągle utrzymującą się cechą gwarową jest mazurzenie. Ludowe antroponimy przezwiskowe konsekwentnie je podtrzymują, por. np.: *Psculka* [Pszczółka], *Scurek* [Szczurek], *Zydek* [Żydek], *Chińczyk* [Chińczyk], *Corny* [Czarny], *Scypior* [Szcypior], *Mlycosz* [Mleczarz], *Stasecek* [Staszeczek].

Bardzo silnie utrzymują się ścięśnienia samogłosek pochyłonych — a realizowane jak o : *Smolec* [Smalec], *Stefonek* [Stefanek], *Bakterio* [Bakteria], *Piranio* [Pirania], *Bioły* [Biały], *Cygon* [Cygan], *Apoc* [Apacz].

Podobne zjawisko zachodzi również w ogólnopolskich formantach (z udziałem a), dodawanych do podstaw zarówno proprialnych, jak i apelatywnych: $-ak$ realizowany jest jako $-ok$, $-arz$ jak $-orz$, $-acz$ jako $-oc$, $-al$ jako $-ol$: *Alberciok* [Alberciak], *Dubniok* [Dubniak], *Sondecok* [Sądeczak] < *Sądeczanin*, *Śfistok* [Świstak], *Tokosz* [Tokarz], *Ireniosz* [Ireniarz] < *Irena*, *Głowoc* [Głowacz], *Klorbol* [Korbal] itp.

Także pochyłone e realizowane jako y : *Biyda* [Bieda], *Docynt* [Docent], *Gynerol* [Generał], *Lornytka* [Lornetka], *Wyrzik* [Wiercik], *Kryczik* [Krecik], *Sklypowa* [Sklepowa], *Ślydzik* [Śledzik], *Nołypa* [Nalepa], *Telimyna* [Telimena] itp.

Samogłoska o natomiast często podwyższa artykulację (zwłaszcza przed sonorną) i realizowana jest jako u , por. np.: *Balun* [Balon], *Kyńdziur* [Kędzior], *Kumputer* [Komputer], *Smuła* [Smoła], *Kunicek* [Koniczek]; podobnie jest w przypadku formantu (z udziałem o): $-ol > -ul$: *Pietrul*.

Kolejną charakterystyczną cechą gwarową przezwisk ludowych, pochodzących z badanych wsi, jest labializacja samogłoski o zarówno w nagłosie, jak i w śródgłosie (po spółgłoskach wargowych i tyłojęzykowych): *Łogrodnik* [Ogrodnik], *Łorganista* [Organista], *Łogórkowa* [Ogórkowa], *Łosa* [Osa], *Łocko* [Oczko], *Łosjonek* [Osjanek], a także: *Błoski* [Boski], *Kłoniu* [Koniui], *Błoruta* [Boruta], *Kłościelny* [Kościelny], *Kłowol* [Kowal] itp.

Brak jest przezwisk z labializacją samogłoski u , ale zjawisko to, wprawdzie znacznie rzadsze, obserwujemy w wypowiedziach wyjaśniających genezę przezwisk, pochodzących głównie od informatorów starszego pokolenia: *lu-*

wielbio [uwielbia], *nie lusiedzi* [usiedzi], *lusy* [uszy], *lust* [ust], w *lubraniach* [ubraniach] itp.

Realizacja samogłosek nosowych przebiega w zasadzie tak jak w języku ogólnym. Nosówki przed spółgłoskami szczelinowymi wymawiane są synchronicznie: *Wąski* [Wąski], *Księżycyco łep* [Księżycyca łeb]). Przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi samogłoski nosowe wymawiane są natomiast asynchronicznie (wydziela się samogłoska ustna i spółgłoska nosowa o takim samym miejscu artykulacji jak następująca po niej spółgłoska; por. Klemensiewicz, 1981, s. 37–38). Istotną cechą gwarową jest podwyższenie artykulacyjne elementu samogłoskowego *e* ($e > y$) przy realizacji nosówki *ę*: *Kołożymbiec* [Kołożębiec], *Joszczybicek* [Jastrzębiczek], *Kyńdziur* [Kędziur], *Pynkol* [Pękal] itp. Przy realizacji nosówki *ą* takie zjawisko nie występuje (element samogłoskowy *o* w zasadzie nie ulega podwyższeniu artykulacyjnemu⁶), por.: *Sondecok* [Sądeczak], *Poncuś* [Pącuś].

Dla górzystej części Małopolski znamioną cechą jest przejście wygłosowe *-ch > -k* (por. Urbańczyk, 1981, s. 29). Cecha ta w badanych wsiach utrzymuje się jeszcze u starszego pokolenia i znajduje potwierdzenie także w przewiszkach: *Mak* [Mach], *Poluk* [Paluch], także *Wontuk* [Wantuch].

Zgromadzony materiał antroponimiczny dostarcza wiele przykładów występowania prejotacji oraz protezy *h*, czyli cech charakterystycznych dla mowy mieszkańców badanych wsi: *Jadamowa* [Adamowa], *Jantośka* [Antośka], *Jontek* [Antek] czy *Hamerykanka* [Amerykanka].

Należy również zwrócić uwagę na brak przegłosu *'e > 'o*: *Pietr* zamiast *Piotr*, także *Pietrul*.

Omawiane przezwiska ludowe cechują się ogromnym bogactwem sufiksów (podstawowych i komponowanych), co jest niewątpliwie charakterystyczne dla języka regionalnego. W zakresie rzeczowników można tu znaleźć następujące przykłady: *-ak* realizowany jako *-ok*: *Maciejok* [Maciejak], *Śliwiok* [Śliwiak]; *-ek*: *Stefonek*, *Głombek*, *Zydek*, *Fucek* < *fuceć* [fuczeć], *Kunicek* (< *konik*); *-ecz(ek)* realizowany jako *-ec(ek)*: *Stasecek*, *Baranecek*; *-ur(ka)*: *Jasiurka*; *-ol* jako *-ul*: *Pietrul*; *-ula*: *Brodkula* < *Brodka*; *-ka*: *Kopećka*, *Jantośka*, *Ćwikelka*; *-al* realizowany jak *-ol*: *Pynkol*, *Kłorbol* < *korba*; *-uk*: *Kaziuk*; *-ik||-yk*: *Hubercik*, *Purkocik* < *Purkot*, *Krycik* < *kret*, *Wiyrcik* < *wiercić się*, *Puchocyk* < *Puchoc*; *-uś*: *Dyntkuś* < *Dentka*, *Tuptuś* < *tuptać*; *-arz* realizowany jako *-orz*: *Mlycosz* [Mleczarz]; *-(o)sia*: *Sadosia*; *-owa||-owo*: *Janowa*, *Królikowa*, *Krafcowo*; *-ała* realizowany jako *-oła*: *Mrugola*; *-acz* jako *-ocz(oc)*: *Smarkoc* [Smarkacz] < *smarkać*, *Głowoc* [Głowacz]; *-ora*: *Kacora*

⁶ Podwyższenia artykulacyjne samogłoskowego elementu *o* mogą się zdarzyć w indywidualnych realizacjach konkretnych przezwisz (raczej u osób starszego pokolenia).

[Kaczora] < *kaczor*; *-(c)ica: Głowacica* (< *głowata, głowa*); *-ina: Kapuścina*; *-cia: Mamcia* itp.

W wypadku przymiotników bardzo charakterystyczny jest dawny formant *-in||-yn*, typowy dla przymiotników przynależnościowych, dzierżawczych, które pierwotnie pochodziły od imienia właściciela; występuje on zasadniczo w przymiotnikach pochodnych od rzeczowników żeńskich (por. Klemensiewicz, Lehr-Splawiński, Urbańczyk, 1964, s. 228), np.: *Helcyn, Jancyn*.

W antroponimach przezwiskowych z badanego terenu została wykorzystana również specyficzna leksyka, charakterystyczna dla gwary i potwierdzona w słownikach wyrazów gwarowych, potocznych, a także ta używana tylko w żywym języku mówionym danego środowiska wiejskiego. Są to między innymi takie wyrazy, jak: *gudzio* [gudzia] (*a > o*) 'świnia', *bobek* (*bobki*) 'małe odchody królika' (SGP), *młosiek* [mosiek] 'osoba uchodząca za typowego wieśniaka', *pulcia* 'określenie dziewczyny, która przesadnie dba o urodę i wygląd', *wargol* 'człowiek mający czymś odznaczające się wargi, wargaty' (SGP), *dworny* 'dworski' (SGP), *zyrny* [żerny] 'żarłoczny' (SGP), *siuty* 'bezrogi w odniesieniu do zwierząt' (SGP), *pitol* (< *pitolić*), *jojek* 'ten, co jęczy, lamentuje', *gapa* 'wrona', *kicek* 'zając', *taś, taś* 'nawoływanie kaczek' (SGP), *fijoł, japa, papuć*.

W zakresie fleksji należy zwrócić uwagę na użycie wołacza w funkcji mianownika: *Jasiu, Józiu*. To regionalne zjawisko morfologiczne częste jest, jak twierdzi M. Kucala, w Małopolsce (bez Lubelskiego) i dotyczy hipokorystyków męskich, typu: *dziadziu, Krzysiu, misiu* (Kucala, 2002, s. 40).

Jak widać, przezwiska ludowe na badanym obszarze gminy Muszyna stanowią bogate źródło zachowanej jeszcze gwary. Dzięki ich ustawicznemu tworzeniu, funkcjonowaniu i przekazywaniu gwara (język lokalny) być może nie zostanie wyparta przez język ogólny. Należy podkreślić, że przezwiska ludowe zachowują w artykulacji gwarowe brzmienie, są więc wypowiedane przez każdego członka tamtejszej społeczności (bez względu na wiek i wykształcenie) z zachowaniem przeważnie wszystkich (z niewielkimi odstępstwami) właściwości gwarowych. Osoba wymawiająca dane przezwisko ludowe w postaci innej niż gwarowa naraziłaby się co najmniej na śmieszność i nienaturalność. Uprawnione zatem wydaje się sformułowanie spostrzeżenia, że przezwiska ludowe, pomimo wielu zagrożeń kulturowych i cywilizacyjnych, są „istotnym czynnikiem podtrzymującym gwarę”, co potwierdziło się także na przykładzie Żywiecczyny (por. Rudnicka-Fira, 2006, s. 311).

BIBLIOGRAFIA

- Anusiewicz, J., Skawiński, J. (1996). Słownik polszczyzny potocznej. Współpraca M. Hozewska, K. Wróblewski. Warszawa–Wrocław: Wyd. Naukowe PWN.
- Bartmiński, J. (1977). O derywacji stylistycznej. Gwara ludowa w funkcji języka artystycznego. Lublin: UMCS.
- Bioliński, M. (1983). Przewiska i przydomki ludności wiejskiej (na przykładzie wsi Andrzejówki w woj. łomżyńskim). *Onomastica*, 28, s. 165–179.
- Cieślak, A. (1997). Staropolskie antroponimy przezwiskowe w świetle słownictwa gwarowego. W: H. Popowska-Taborska, J. Duma (red.), *Onomastyka i dialektologia. Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Cieślak, A. (1998). Przewiska. W: Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Warszawa–Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 119–134.
- Cygan, S. (2011). Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie. Kielce: Wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego J. Kochanowskiego.
- Dubisz, S., Karaś, H., Kolis, N. (1995). *Dialekty i gwary polskie*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich*. T. 1–6. Kraków [SGP].
- Klemensiewicz Z. (1981). *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Wyd. 10. Warszawa: PWN.
- Klemensiewicz, Z., Lehr-Spławiński, T., Urbańczyk, S. (1964). *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Wyd. 2. Warszawa: PWN.
- Kosyl, C. (1988). Typy motywacyjne przezwisk ludowych. W: E. Homa (red.), *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*. Szczecin: Wyd. Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 205–213.
- Kosyl, C. (1998). Przewiska ludowe określające wzrost i tuszę (próba analizy semantycznej). W: S. Warchoł (red.), *Przewiska i przydomki w językach słowiańskich. Cz. 1. Rozprawy Sławistyczne UMCS*, 14, s. 189–209.
- Kuciała, M. (2002). *Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego*. Wyd. 2 rozszerz. Kraków: TMPJ.
- Kurek, H. (1995). *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*. Kraków: TAIWPN Universitas.
- Kurek, H. (2014). „Wiejskie korzenie” a problemy kulturowej tożsamości. W: *Język w środowisku wiejskim. T. 1: W 110. rocznicę urodzin Profesora Eugeniusza Pawłowskiego*. Red. M. Mączyński, E. Horyń. Kraków–Nowy Wiśnicz: Collegium Collumbinum, s. 105–114.
- Lubaś, W. (1999). Co jest teraz ważne w polskiej polityce językowej? W: J. Mazur (red.), *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*. Lublin: UMCS, s. 25–36.
- Łobodzińska, R., Tomczak, L. (1988). *Współczesne przewiska polskie. Analiza formalna i znaczeniowa*. Warszawa–Wrocław: PWN.
- Michalak, J. (1997). *Muszyna, Złockie, Żegiestów i okolice. Krosno: „Roksana”*.
- Nowowiejski, B. (2001). *O przyszłości polskich gwar ludowych*. W: S. Krzemień-Ojak, B. Nowowiejski (red.), *Przeszłość języka*. Białystok: Wyd. Uniwersytetu.
- Oronowicz-Kida, E. (2009). *Współczesne przewiska mieszkańców dawnego powiatu jarosławskiego. Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza” – „OtwartyRozdział”*.
- Piechnik, A. (2009). *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*. Kraków: Wyd. UJ.

- Rudnicka-Fira, E. (2006). Gwarowa leksyka apelatywna — podstawą kreacji przezwisk ludowych (na przykładzie Żywiecczyzny). W: B. Nowowiejski (red.), *Wokół polszczyzny dawnej i obecnej*. Białystok: Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, s. 301–313.
- Rudnicka-Fira, E. (2012). Miasto czy wieś w perspektywie badań socjolingwistycznych i dialektologicznych. W: M. Święcicka. *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*. Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 349–363.
- Rudnicka-Fira, E. (2014). Wartość społeczno-kulturowa gwary ludowej a stopień jej zachowania w dobie współczesnych przemian cywilizacyjnych. W: E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła (red.), *Język w środowisku wiejskim, 2: Gwara — społeczeństwo — kultura*. Kraków: Collegium Collumbinum, s. 13–25.
- Strutyński, J. (1999). Przewiska mieszkańców Skąły w województwie miejskim krakowskim. W: S. Warchoł (red.), *Przewiska i przydomki w językach słowiańskich. Cz. 2. Rozprawy Sławistyczne UMCS, 15, s. 141–149.*
- Umińska, E. (1980). Przewiska ludowe mieszkańców Działoszyna. *Onomastica, 25, s. 141–159.*
- Urbańczyk, S. (1984). *Zarys dialektologii polskiej*. Wyd. 7. Warszawa: PWN.
- Warchoł, S. (1999). W sprawie genezy i sposobów funkcjonowania przezwisk i przydomków w mikrosystemie gwarowym Frampola w województwie zamojskim. W: S. Warchoł (red.), *Przewiska i przydomki w językach słowiańskich. Cz. 2. Rozprawy Sławistyczne UMCS, 15, s. 255–276.*
- Wronicz, J. (red.) (2009). *Mały słownik gwar polskich*. Kraków: Wyd. LEXIS.
- Ziajka, B. (2014). Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiskach i przydomkach (na przykładzie nieoficjalnych antroponimów mieszkańców Zagorza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim). Kraków: Libron.

SUMMARY

FOLK NICKNAMES AND DIALECT IN THE ERA OF MODERN CIVILIZATIONAL CHANGES

The article shows folk nicknames operating in geographically diverse rural communities (administratively belonging to the municipality Muszyna). As unofficial anthroponyms, existing only in the spoken form, they represent a living local language — dialect. Analysis of the collected material shows that all the most important features of the language characteristic of this part of Lesser Poland (Małopolska) dialect are performed in it. Folk nicknames, despite numerous hazards caused by civilization, are still an important factor supporting the local dialect — they operate rather vividly in the analysed microcommunity (almost every adult has his nickname), and are constantly being created and passed down from generation to generation.

Key words: folk nicknames, dialect, the local language, a dialect of Małopolska, microcommunity, civilization.